

# KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 127 (1472)

## Pierwsze kroki Izby Przemysł. - Handlowej.

Na łamach „Kurjera Wileńskiego” oraz w prasie zamiejscowej były omawiane w ostatnich czasach zadania Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie. Zadania te, ujęte w Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lipca 1927 r. w zakresie ogólnopanstwowym, znalazły swe oświetlenie, o ile chodzi o zadania Izby Wileńskiej, w wymienionych artykułach prasowych, z których ostatni zagajał dyskusję w tej sprawie.

Nie poruszając narazie zagadnienia zadań i celów Izby Przem. - Handl. w Wilnie, omówimy sposoby zużycia środków jakimi Izba rozporządza dla osiągnięcia swych celów. Materiałem do tego posłuży preliminarz budżetowy Izby Przemysłowo-Handl. w Wilnie na rok 1929.

Dla charakterystyki ogólnej budżetu zaznaczymy, że dzieli się on, o ile chodzi o wydatki, na budżet zwyczajny i nadzwyczajny. Razem oba budżety zamykają się kwotą 746.121.10 zł. Budżet zwyczajny wynosi zł. 244.977—czyli 33 proc. sumy 2 budżetów. Stosunkowo b. znaczna cyfra budżetu nadzwyczajnego tłumaczy się z jednej strony koniecznością wydatków inwestycyjnych, potrzebnych przy organizacji Izby (fundusz na zakup nieruchomości dla Izby), zaś z drugiej strony charakterem dochodów Izby, które zawierają, wyjątkowo w tym roku, wpływy z dodatku do świadectw przemysł.-handl. za dwa lata: 1928 i 1929.

Budżet zwyczajny Izby, \*) wynoszący w wydatkach, jak nadmienialiśmy, zł. 244.977—, dzieli się w ogólnym zarysie na następujące kategorie wydatków:

- 1) Wydatki administracyjne personalne (płace, świadczenia socjalne, koszt podróży i diety personelu i radców, wydatki reprezentac. Izby, fundusz dyspozycyjny prezesa) — zł. 209.810.
- 2) Wydatki administracyjne rzeczowe — zł. 28.667.
- 3) Stypendia dla szkół przem.-handl. — zł. 5.000.
- 4) Nieprzewidziane — zł. 1.500.

Decydującą przewagę mają wydatki personalne, stanowiące 86 proc. budżetu zwyczajnego. Najważniejszą pozycją tej grupy wydatków są płace personelu urzędniczego, złożonego z dyrektora Izby, 4 referentów, 4 pomocników referentów, 2 korespondentek-maszynistek, 2 sił biurowych. Odnosna kwota wynosi zł. 117.810. — Dalej idzie wynagrodzenie t. zw. djetaryjczy pracowników naukowych, ekonomistów, pracowników angażowanych do prac specjalnych, — 35.000 zł.

Następna jpod względem wysokości pozycję stanowią koszty podróży i diety personelu biura — 20.000 zł. Dalej idą w kolejności, ułożonej od wysokości sum: fundusz dyspozycyjny prezesa Izby (12.000 zł.), świadczenia socjalne za pracowników (10.000 zł.), kwoty podróży radców (8.000 zł.), wydatki reprezentacyjne Izby (4.000 zł.), opłacenie urzędnika, przebywającego w Białymstoku (3.000 zł.)

Jak wykazują podane dane, pobory pracowników Izby są dość wysokie (pobory dyrektora — 3000 zł. mies., pobory referentów po 1.200 zł. miesięcznie i t. d.), niemniej — przyjęcie zasady handlowej że nieliczny, dobrze płatny a wykwalifikowany personel znakomicie lepiej się opłaca od większej ilości mało kwalifikowanych funkcjonariuszy, — należy uznać za wskazane. To samo dałoby się zauważyć o rubryce „djetaryjsze”, obejmującej personel naukowy, aczkolwiek, należy to zaznaczyć, istnieje pewna niewspółmier-

ność między wysokością kwot przeznaczonych na personel ściśle administracyjny i naukowy — na niekorzyść tego ostatniego. Natomiast wygórowanym wydaje się nam obliczenie kosztów podróży i diety personelu aż na 20.000 zł. oraz kosztów podróży radców — na 8.000 zł. Niewątpliwie jest, że okres organizacyjny, jaki przechodzi Izba w r. b. pociągnie za sobą względnie liczne podróże. Nie zdaje się jednak, by odnośne pozycje musiałyby sięgać tak stosunkowo znacznych kwot.

Pozostałe pozycje wydatków personalnych nie nastroczają poważniejszych zastrzeżeń.

Rzeczowe wydatki administracyjne, naogół szczupłe, w poszczególnych rubrykach są stanowczo zbyt szczupłe. Tak naprzykład, na wydawnictwa własne Izby preliminowano li tylko 3.000 zł., podczas gdy na wydatki kancelaryjne, na korespondencję i telefony przeznaczono razem aż 12.000 zł. Wydanie jednego tylko sprawozdania rocznego Izby będzie kosztowało więcej, niż 3.000 zł., a należałoby przypuszczać, że Izba wileńska nawet w swym 1-ym roku istnienia nie ograniczy się do ustawowo przepisanego sprawozdania i wyda coś więcej o tak przecież mało znanem życiu gospodarczym naszych ziem. Z pozostałych wydatków rzeczowych — na wynajęcie i utrzymanie lokalu biurowego przewidziano 9.667 zł. Resztę stanowią wydatki różne drobne.

Do drobnych wydatków musimy zaliczyć również stypendia dla szkół przem.-handl. (5.000 zł.), aczkolwiek szkolnictwo zawodowe mogłoby liczyć na wydatniejszą pomoc Izby.

Należy zaznaczyć, że budżet zwyczajny jest zrównoważony przez dochody zwyczajne.

Tyle o budżecie wydatkowym zwyczajnym. O ile chodzi o budżet wydatkowy nadzwyczajny, to składa się on z wydatków organizacyjnych Izby (kosztów wyborów i organizacyjnych, poniesionych przez Gł. Komisję Wyborczą i Tymcz. Kom. Doradcą) w kwocie 57.400 zł., z wydatków inwestycyjnych w kwocie zł. 70.500, w tem mieści się, co należy podkreślić z uznaniem, kwota zł. 25.000 — na bibliotekę, oraz kwota zł. 37.000 — na umebłowanie lokalu i urządzenie biurowe.

Dalej idą sasilki jednorazowe na izby rzemieślnicze w stosunku 4% od kwoty dodatku do świad. przem.-handl. na r. 1929 — w sumie łącznie 14.554 zł. — wreszcie — najpoważniejsza kwota, stanowiąca faktycznie saldo budżetowe — zł. 354.691,10 — na fundusz na zakup nieruchomości dla Izby. Ostatnią sumę można uważać jako rezerwę pozostałą przez przekazanie Izbie prócz dodatku do świad. przem.-handl. na r. 1929, także analogicznej kwoty za r. 1928, o czem wspominaliśmy wyżej. Należy nadmienić, że w wydatkach nadzwyczajnych przewidziano również 4.000 zł. na koszty inauguracji Izby (uroczyste otwarcie Izby, związane z przyjęciem władz).

Dochoły budżetowe Izby są nieskomplikowane, normowane zgóry przez ustawę, a stąd nie wymagają specjalnego omówienia. Składają się z kwoty dodatku do świad. przem.-handl. za r. 1929, wpłaconego na 1.III 1929 (zł. 358.321,84), z analogicznego dodatku za r. 1928 (zł. 375.799,26), z drobnych kwot, w tem 6.500 zł. odsetków od kapitału własnego ewent.—dochoły z nieruchomości. Suma dochodów, wynosząca 746.121,10 zł. jest, jak nadmienialiśmy wyjątkowo w roku bieżącym, podwójną w stosunku do normalnych rocznych wpływów z tego źródła.

## Minister czechosłowacki na P. W. K.

POZNAN, 5.6. (Pat.) Wczoraj wieczorem przyjechał do Poznania czechosłowacki minister kolei p. Najman w towarzystwie radcy ministerjalnego dyr. Turka. P. min. Najman cały dzień dzisiejszy poświęcił zwiedzaniu wystawy. Dzieliąc się swymi wrażeniami z przedstawicielami prasy, min. Najman zaznaczył, iż nie spodziewał się, aby Powstanie na Wystawie Krajowej miało tak wielkie ramy i była pod każdym względem tak imponująca. W dniu jutrzejszym w południe min. Najman uda się do Gdańska i Gdyni, a następnie powróci do kraju przez Berlin.

## Exposé Benesza.

PRAGA, 5.IV. (Pat.) Minister spraw zagranicznych dr. Benesz wygłosił w komisji zagranicznej parlamentu exposé, w którym stwierdza, że na biologicznej konferencji Małej Ententy najważniejszą sprawą było przedłużenie umów sojusznicych i zawarcie umowy arbitrażowych. Min. Benesz zwrócił uwagę, że Czechosłowacja zawarła umowy arbitrażowe prawie ze wszystkimi państwami z wyjątkiem Węgier. Tak wielka liczba umów arbitrażowych wyraźnie oznacza, co Mała Ententa chce osiągnąć, a mianowicie, że nie jest kierowana przeciwko nikomu i nie chce być kierowana także przeciwko Węgrom i że zarówno z Węgrami, jak z każdym innym państwem chce się Mała Ententa na tej podstawie porozumieć.

Omawiając stosunki z sąsiednimi i innymi państwami europejskimi, Benesz oświadczył, iż co do Francji, Anglii, Włoch, Niemiec, Polski i Austrii skonstatowano w Białogrodzie, że stosunki są dobre. O stosunkach zaś do Węgier i Bułgarii oświadczył min. Benesz, że rozwijają się normalnie. Co się dotyczy stosunków z Rosją Sowiecką, pozostają one na dotychczasowej linii, która wyznaczona została na konferencjach poprzednich.

## Wycieczka polaków z Ameryki.

WARSZAWA, 5.VI. (Pat.) Wycieczka największej organizacji polskiej w Ameryce Związku Narodowego Polskiego rozpoczęła drugi dzień swego pobytu w Warszawie od wysłuchania uroczystej mszy, odprawionej przez ks. biskupa Szałkowskiego, poczem wzięli udział w delegacji wycieczki złożyła wizytę w poselstwie Stanów Zjednoczonych. O godz. 5 p. p. udała się po chodem przy dźwiękach orkiestry 21 p. p. do Belwederu. W Belwederze wycieczkę przyjął p. Marszałek Piłsudski, który, powitany przez wszystkich obecnych z nieopisanym entuzjazmem. Wieczorem główny komitet przyjęć wydał na cześć wycieczki raut w salonach rady miejskiej.

Z powyższej, dość zresztą pozbieżnej analizy, charakterystyka ogólna budżetu, a przez to i zamierzeń Izby na rok bieżący wylania się sama przez się.

Zarząd i Dyrekcja Izby traktują pozostałe miesiące r. 1929 jako okres organizacyjny i przewagę decydującą kładą na sprawę zorganizowania aparatu administracyjnego, traktując natomiast sprawy badań i dociekań naukowych (a w związku z tem i wydawnictw) — jako kwestje, które wylonią się w całej pełni w następnym okresie budżetowym.

Analogiczne stanowisko wykazuje zbadanie budżetu w wypadku szkolnictwa zawodowego. Pominięte jest całkowicie zagadnienie popierania innych instytucji gospodarczych. Budżet na r. 1929 jest więc budżetem okresu wstępnego i ma na celu jedynie zakreślenie ram organizacyjnych Izby.

Należy spodziewać się, że po ustaleniu zrębów organizacyjnych Izby, zrealizowanie szeroko rozkreślonych w ustawie o Izbach Przemysłowo-Handlowych zadań samorządowo-gospodarczych będzie stanowiło następny etap prac naszej Izby i znajdzie już bardziej pełne odzwierciedlenie w budżecie na rok 1930.

T. Nagurski.

## Zakończenie śledztwa w sprawie b. ministra Czechowicza.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Prowadzący śledztwo w sprawie b. min. skarbu p. Czechowicza, sędzia Sądu Najwyższego p. Zaleski zawiadomił wczoraj obronę i oskarżycieli, że wobec wyczerpania materiału, śledztwo w dniu wczorajszym zakończył i akty przekazał Trybunałowi Stanu.

Oskarżyciele z ramienia Sejmu są z takiego obrotu sprawy niezadowoleni, zmierzali bowiem przesłuchiwać jeszcze w charakterze świadka min. przemysłu i handlu inż. Kwiatkowskiego.

Oskarżyciele zamierzają wnieść skargę do Trybunału Stanu przeciwko zamknięciu śledztwa, dążąc oczywiście konsekwentnie do przeciągnięcia rozstrzygnięcia.

Rozstrzygnięcia sprawy spodziewać się możemy około 20 b. m.

## Po skandalicznych zajściach we Lwowie.

Zapowiedź zamknięcia uniwersytetu.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Dowiadujemy się, że wobec zagrożenia przez akademików lwowskich strajkiem na wszystkich uczelniach w razie gdyby nie zostali wypuszczeni na wolność aresztowani sprawcy znanych zajść, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zdecydowane jest spowodować przez Ministerstwo Oświaty zamknięcie strajkujących uczelni na przeciąg dwóch miesięcy. Gdyby strajk przenosił się na inne uczelnie w Polsce — to spodziewać się należy również zamknięcia 4 tych na pewien czas.

## Zdemolowana przez awanturników obwiepolskich „Chwila” występuje z powództwem o odszkodowanie.

Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.

Dowiadujemy się, że wydawnictwo dziennika „Chwila” we Lwowie, którego redakcja i drukarnia zostały kompletnie zdemolowane, podczas zajść, występuje do Sądu z powództwem o odszkodowanie w wysokości 160 tys. zł.

Powództwo swoje kieruje wydawnictwo „Chwila” przeciwko skarbowi państwa, gdyż uważa, że policja nie stanęła na wysokości zadania.

## Wyjazd min. Zaleskiego z Paryża do Madrytu.

PARYŻ, 5.VI. (Pat.) Min. Zaleski w towarzystwie min. Knolla, dyrektora gabinetu ministra spraw zagranicznych Szumlańskiego, radcy Tarnowskiego i sekretarza Tomaszewskiego wyjechał w dalszą drogę do Madrytu. Przed wyjazdem min. Zaleski złożył wizytę Briandowi, z którym przeprowadził dłuższą konferencję w sprawie zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym Rady Ligi Narodów. Min. Sokal w towarzystwie członków delegacji polskiej w Genewie przejeżdża przez Paryż w drodze do Madrytu.

## Macdonald przyjął stanowisko premjera.

LONDYN, 5. VI. (Pat.) Po posłuchaniu u króla Macdonald weźmie udział w posiedzeniu komitetu wykonawczego swej partii, na którym toczyć się będzie dyskusja na temat polityki ogólnej, jaką zamierza prowadzić nowy rząd. Proponowany skład gabinetu Macdonalda utrzymywany jest w tajemnicy do czasu audjencji Macdonalda u króla.

LONDYN, 5. VI. (Pat.) Macdonald udał się do Windsoru na audjencję do króla, w czasie której ma otrzymać misję tworzenia nowego rządu.

LONDYN, 5. VI. (Pat.) Macdonald przyjął stanowisko premjera.

## Lista gabinetu Mac Donalda.

LONDYN, 5.VI. (Pat.) Jak się dowiadujemy agencja Reutersa, Mac Donald zakomunikował w dniu dzisiejszym królowi nazwiska członków Partii Pracy, do których zwrócił się z propozycją objęcia tek w nowym gabinecie. Jednakże lista gabinetu nie będzie ogłoszona pierwiej, dopóki Mac Donald nie przedłoży jej w sposób formalny królowi, co nastąpi prawdopodobnie w sobotę.

## Wytyczne polityki zagranicznej Mac Donalda.

PARYŻ, 5.VI. (Pat.) W wywiadzie z przedstawicielem „Petit Parisien” Mac Donald oświadczył, iż będzie prowadził politykę pokoju i rozbrojenia, przyczem zaznaczył: „Liczymy przedewszystkiem na pomoc Francji”. Na zapytanie przedstawiciela dziennika w sprawie potrojnego porozumienia pomiędzy Niemcami, Anglią i Francją Mac Donald odpowiedział: „Chcielibyśmy rozpocząć całkowicie nową erę współpracy europejskiej — bez rywalizacji i bez układów, wymierzonych przeciwko temu lub innemu państwu”.

## Po wyborach w Anglii.

LONDYN, 5. VI. (Pat.) Na odbytem dziś zebraniu komitetu wykonawczego Partii Pracy postanowiono zorganizować fundusz zwycięstwa oraz podnieść akcję na rzecz amnestji w celu uczczenia faktu utworzenia drugiego gabinetu Mac Donalda. Jest rzeczą pewną, że Lloyd George będzie kanclerzem skarbu. Co do teki ministra spraw zagranicznych wymieniane są nazwiska Artura Hendersona i Thomasa.

BERLIN, 5.VI. (Pat.) Korespondent berliński „Vossische Ztg.” stwierdza, że Mac Donald na audjencji u króla wysunął, jako 3 najważniejsze punkty programu nowego rządu: sprawę rozbrojenia i zabezpieczenia pokoju, nawiązania ponownych stosunków z Rosją Sowiecką i zwalczanie bezrobocia. Korespondent ostrzega niemiecką opinię publiczną przed traktowaniem Mac Donalda, jako przeciwnika Francji, albo jako przyjaciela Niemiec. Mac Donald bowiem — podkreśla „Vossische Ztg.” — pomimo całej swej międzynarodowości socjalistycznej w kwestiach polityki zagranicznej przywiązuje największą wagę do prowadzenia polityki, odpowiadającej interesom narodowym kraju.

## Wyjazd min. Stresemanna do Paryża.

BERLIN, 5.VI. (Pat.) Prasa berlińska donosi, że podróż Stresemanna do Madrytu ostatecznie dojdzie do skutku. W przejeździe przez Paryż w czasie kilkugodzinnego pobytu w stolicy Francji od pociągu do pociągu Stresemann odbył na konferencję z niemieckim ambasadorem w Paryżu von Hoerschem i niemieckimi członkami konferencji reparycyjnej. Stresemann wyjechał dziś wieczorem do Paryża. „Vossische Ztg.” zapowiada, że pobyt min. Stresemanna w Madrycie potrwa prawdopodobnie do 18 czerwca. W czasie rokowań madryckich ustalona ma być data konferencji politycznej w sprawach reparacji prawdopodobnie na koniec lipca.

## Walki w Afganistanie.

SIMLA, 5. VI. (Pat.) Według wiadomości, otrzymanych z Peszawaru, lecz dotyczących niepotwierdzonych, Ali-Ahmad-Chan, który ogłosił się niedawno emirem Kandaharu, dostał się w Kandaharze do niewoli schwytanym przez wojska Habibullaha. Ali-Ahmad-Chan wysłany został do Kabulu.

## Wiadomości z Kowna.

Zamach na urzędnika policyjnego.

Z Kowna donoszą do prasy berlińskiej, iż kraży tam uporczywie pogłoska, że w powiecie szawelskim padł ofiarą zamachu pewien urzędnik litewskiej policji politycznej!

Leśnik, który schwytał Wasilijusa zastrzelony.

„Socialdemokrats” donosi o zabójstwie politycznym, pozostającym w związku z zamachem na Wolde-marasa. W tych dniach zastrzelono leśnika, który schwytał studenta Wasilijusa i otrzymał za to połowę nagrody 50.000 litów, wyznaczonych za znalezienie sprawcy zamachu. Kto dokonał zabójstwa niewiadomo. Władze i pisma przemilczają ten fakt. Należy przypuszczać, że zachodzi tu wypadek zabójstwa politycznego, ze strony organizacji rewolucyjnych.

Zapowiedź wielkich zmian na Litwie.

„Jaunakas Zinas” donosi z Kowna: Kowieńskie koła polityczne oczekują z wielkim zainteresowaniem niedalekiej konferencji rządowego stronnictwa tautininków, która ma się odbyć 16 czerwca. Ostatnie wypadki wzmocniły kierunek umiarkowany w łonie partji tautininków, którzy występują z koniecznością przeprowadzenia różnych reform, ażeby zalegalizować położenie obecnego rządu.

Miałyby być przeprowadzone nowe wybory samorządowe, potem nastąpiłyby miały powszechne wybory prezydenta republiki, a w końcu miałyby być wybrany sejm na zasadach nowej konstytucji. Zdaniem wspomnianych kół umiarkowanych obecne położenie nie może trwać długo, ponieważ rząd teraźniejszy traci coraz to bardziej popularność w narodzie.

„Tautos Kelias” walczy z obcokrajowcami.

„Tautos Kelias” w ostatnim numerze porusza zagadnienie pracy obcokrajowców w państwach i samorządowych urzędach litewskich. Na podstawie danych urzędowych „T. K.” oblicza, że na 26.000 urzędników jest 179 obcokrajowców, 59 bez obywatelstwa i 32 z Wileńszczyzny. Specjalny ustęp poświęca „T. K.” Rosjonom, którym zarzuca nielegalny stosunek do państwowości litewskiej, popierając ten zarzut rzekomymi wypadkami zdrady stanu. „T. K.” proponuje wydanie takiej ustawy, by przyjmowanie pracownika było uzależnione od zgody rządu.

Stan zdrowia kpt. Wirbickisa.

W stanie zdrowia kpt. Wirbickisa, ofiary zamachu na Woldemarasa ostatnio się poprawił. Potrzeba operacji już nie zachodzi.

Bałtruszajtis w Kownie.

Wczoraj przybył do Kowna litewski poseł w ZSRR Bałtruszajtis. Skarga 34 Rosjan.

„Lietuvus Aidas” poświęca artykuł wstępny sprawie skargi, jaką złożyło 34 Rosjan do Ligi Narodów na rząd litewski. Urzędówka pociesza się, że procedura Ligi Narodów przewiduje, że w podobnych wypadkach odnośnie państwo musi taką skargę wnieść przed forum Ligi, a dotąd niema takiego państwa.

Przyjazd gen. Condela.

KOWNO, 5.VI. (Pat.) „Lietuvos Aidas” komunikuje, że przybyły na Litwę przedstawiciel komisji Ligi Narodów dla spraw komunikacji i tranzytu gen. Condel otrzymał poruczenie przestudjowania głównie spraw i stosunków, będących w interesie państw trzecich w związku z zatargiem litewsko-polskim.

## Kronika telegraficzna.

— Eskadra złożona z 35 wodnopławców włoskich wylądowała o godz. 10.45 w zatoce Skaramanga.  
— Nowonimowany prezydent Grecji Conduriotis złożył przysięgę wobec zebranych na wspólnym posiedzeniu przedstawicieli Izby i senatu.  
— Sirakujscy funkcjonariusze pocztowi w Paryżu powrócili do pracy.  
— Król angielski spędził noc dzisiejszą dobrze.  
— Wzmocniona działalność Wezuwjujsza zmniejsza się. W ciągu ostatnich 40 godzin wulkan wyrzucił 8 milionów m<sup>3</sup> lawy. Lawa płynęła dwoma odnogami w kierunku miejscowości Ferzigo.

\*) Budżet zwycz. wydatkowy Izby obejmuje tylko 9 miesięcy 1929 r.

# Wielki Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża

od 2-go do 9-go  
czerwca włącznie

Zapisujcie się na członków. Składajcie ofiary na pogotowie sanitarne.  
Biuro Zarządu—Zawalna 1, czynne od 10-13 i od 18-20

## ŻYCIE GOSPODARCZE

Sprawozdanie doradcy finansowego.

Za 1-y kwartał 1929 r.

Ukazało się w druku sprawozdanie całkowite doradcy finansowego i członka Rady Banku Polskiego p. Charles S. Dewey'a, dotyczące planu stabilizacyjnego za 1-szy kwartał r. b. Sprawozdanie składa się z trzech części, a mianowicie: 1) wykonanie planu stabilizacyjnego, 2) inwestycje publiczne i rezerwy prywatne oraz 3) położenie gospodarcze.

Omawiając sprawę zarządzeń budżetowych i skarbowych, p. Dewey zaznacza, że rok budżetowy zakończony 31 marca 1929 r., był dla skarbu Państwa pomyślny. Ogólna suma dochodów bowiem wyniosła 3.008.643.000 zł., wydatków zaś 2.808.464.000 zł., czyli, że pozostała nadwyżka w sumie 200.179.000 zł. Jest to więc wynik daleko lepszy, niż oczekiwano, spodziewając się jedynie 126.800.000 zł. nadwyżki. Wszystkie źródła dochodów były więcej wydajne, niż przewidywano, a ogólnych wpływów podatkowych było 1.737.815.000 zł. Wpływy celne, dzięki nowej stawce przywozów, w tym samym okresie wzrosły znacząco.

Poruszając kwestię położenia gospodarczego Polski, podkreśla p. Dewey, że pierwszy kwartał 1929 r., odznaczał się recesją aktywności gospodarczej w porównaniu z poziomem, osiągniętym w końcu roku ubiegłego. Spadek ten pogłębił się przez silne mrozy oraz opady śnieżne, które przetrwały zimy i obecnie dość znacznej ilości tygodni będzie potrzebna, aby odzyskać stanowisko poprzednie.

Rolnictwo jednakże ucierpiało stosunkowo niewiele, gdyż zasiewy ozime ocalały, a obszar zasiewu pszenicy, zgodnie z danymi Urzędu

Statystycznego wzrósł o 1,1 proc., żyta zaś o 2,2 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Sytuacja przemysłu przedstawia się na ogół dość pomyślnie, chociaż daje się zauważyć pewien spadek w porównaniu z końcem r. ub. Trudności odczuwa przemysł budowlany, a wskutek tego zmniejszyła się sprzedaż stali i żelaza, więc zamówienia rozdzielane pomiędzy hutę przez Związek Hut Żelaznych zmniejszyły się w lutym prawie o 50 proc. w porównaniu do stycznia. W handlu drzewnym panuje zastój. Ilość zatrudnionych w przemyśle bawełnianym i wełnianym jest większa, niż w roku ubiegłym, lecz zbyt był słaby, a przemysł ten doznaje również trudności w ściąganiu swych należności.

Wywóz zagraniczny wykazał znaczny wzrost w pierwszym kwartale, wobec tego samego okresu z r. ub. Przywóz zaś towarów obcych wzrósł stosunkowo, lecz nie przekroczył cyfry wykazanej w tym samym okresie r. ub.

Całość stosunków — konstatuje p. Dewey — kształtowała się pod wpływem wyjątkowo ciężkiej zimy. Ponieważ zaś przemysł krajowy nie miał ani czasu ani możliwości nagromadzenia kapitału obrotowego i rezerwy z powodu konieczności odbudowy, przeto przerwa w komunikacji lub zastój w zbyciu, jakie spowodowała zima, musiały wywołać natychmiastowy wzrost stopy procentowej oraz ilosci weksli protestowanych. Skutki takie są niezmiernie kosztowne dla każdej produkcji, zarówno rolniczej, jak i przemysłowej. Istnieje zatem jedyna tylko droga rozwiązania tego problemu — kończy p. Dewey — a jest nią droga gromadzenia kapitału obrotowego i rezerwy.

G. H. Nr. 125/29.

### Z. A. S. P. obejmuje kierownictwo dwóch teatrów w Wilnie.

Uzgodnienie projektu umowy między Z. A. S. P. a Magistratem.

W celu ostatecznego omówienia warunków dzierżawy teatrów miejskiego na Pohulance — we wtorek 4 b. m., odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Prezydium magistratu z udziałem przedstawicieli Związku Artystów Scen Polskich dyrektora Zelwerowicza. Na posiedzeniu rozpatrzone i ostatecznie uzgodnione zostały warunki projektu umowy, który w dniu 13 b. m. wpłynął na posiedzenie plenium Rady Miejskiej celem ostatecznego zaakceptowania. We wtorek 11 b. m. projekt umowy będzie przedmiotem obrad Konwentu Seniorów Rady Miejskiej. Na posiedzenie to zaproszony został dyr. Zelwerowicz.

Punkt umowy obejmuje: oddanie w dzierżawę Z. A. S. P. gmachu teatru miejskiego na Pohulance oraz teatru letniego w ogrodzie Bern-

nardyńskim. W myśl umowy teatr na Pohulance ma być czynny od 1 września do 15 maja. W okresie zaś letnim przedstawienia będą dawane w teatrze letnim w ogrodzie Bernardyńskim.

Magistrat m. Wilna udzielać będzie subwencji Z. A. S. P. 12.000 zł. kwartalnie (po 4000 zł. miesięcznie) oraz wszystkie świadczenia w naturze z jakich dotychczas korzystał zespół „Reduty”.

Z. A. S. P. ze swojej strony zobowiązuje się dawać popołudniówki po cenach obowiązujących w kinematografie miejskiej, z udzieleniem bezpłatnej szatni. Ponadto jeden raz w tygodniu przedstawienie wieczorowe dane będzie po cenach niższych. Normalne ceny na

### Wybitni wojskowi finscy w Rydze.

RYGA, 5.6. (Pat). Dzisiaj przybyło do Rygi 6 oficerów fińskiego korpusu obrony narodowej z komendantem tego korpusu płk. Paljärsi. Zabawią oni na Łotwie do 10 czerwca, a przybyli w celu zaznajomienia się z organizacją lotewskich związków ochotniczych.

przedstawienia wieczorowe zostaną uzgodnione z Magistratem.

Niezależnie od powyższego Z. A. S. P. obowiązany jest zaspokoić potrzeby miasta w dziedzinie teatru śpiewnego, co oczywiście dotyczy przedstawień operowych i operetkowych.

Przy kompletowaniu zespołu artystycznego dyrekcja teatrów winna zwracać uwagę na siły miejscowe, o ile takowe odpowiadają wymaganiom poziomowi artystycznemu.

Z. A. S. P. podejmuje się również uwzględnić potrzeby mieszkańców w dziedzinie muzyki i w tym celu 8 razy do roku teatr odany będzie Wileńskiemu Towarzystwu Filharmonicznemu na urządzenie koncertów.

Były gmach „Reduty” nosić będzie nazwę „Wielki teatr miejski”. Teatr w ogrodzie Bernardyńskim przyjmie nazwę „Miejski Teatr Letni”.

W „Wielkim Teatrze Miejskim” muszą być przestrzegane wszystkie warunki, wysunięte przez ofiarodawców.

Z. A. S. P. wysuwa kandydata na dyrektora teatrów. Magistrat akceptuje.

Celem stworzenia własnego miejskiego inwentarza teatralnego magistrat będzie odkupywał inwentarz nabyty przez dyrekcję o ile nie przekracza on sumy 20.000 zł. rocznie.

Umowa, jak już podawaliśmy, wchodzi w życie z dniem 1 września b. r. i obowiązywać będzie na przeciąg lat 3-ch.

Wobec krążących w mieście pogłosek o wpływności do magistratu poza ofertą Z. A. S. P. innych ofert na prowadzenie teatrów miejskich w Wilnie — stwierdzono, iż pogłoski te w najmniejszym stopniu nie odpowiadają prawdzie.

W związku z artykułem „Dziennika Wileńskiego”, w którym autor omawiając ewentualną działalność p. Zelwerowicza na stanowisku dyrektora teatrów miejskich w Wilnie przypisuje mu chęć socjalizacji teatrów — dyr. Zelwerowicz oświadczył, iż inkryminowane mu chęci są bezpodstawne i że on w swej działalności powoduje się jedynie stroną artystyczną i rozumie teatr, jako placówkę krzewienia kultury artystycznej w służbie całemu społeczeństwu.

Z przedłożonych projektów i kosztorysów wynika, iż zespół artystyczny składać się będzie z 35 osób, personel administracyjny z 5 osób, techniczny z 26 osób.

Powyżej streszczony projekt umowy w zasadniczych punktach został jednogłośnie zaakceptowany przez członków prezydium magistratu.

### Samoblokada w Rosji Sowieckiej.

(Z jakimi trudnościami walczyć muszą obywatele sowieccy, pragnący otrzymać paszport zagraniczny).

Podróż zagranicze obywatele sowieccy już zawsze połączone były z wielkimi trudnościami. Do roku 1924 wydawanie paszportów zagranicznych odbywało się jedynie w drodze wyjątku, a od roku 1924, kiedy to Związek sowiecki nawiązał normalne stosunki z całym szeregiem państw obcych, zarządzone wprawdzie zostało przychylnie traktowanie podań o paszporty na wyjazd zagranicę, ale przychylnie to w praktyce przedstawiało się i nadal się przedstawia dość osobliwie. To, co dzisiaj dzieje się w Rosji w dziedzinie gospodarki paszportowej, przechodzi już wszelkie porównania. Dla zwykłego „śmiertelnika” podróż zagranicę jest związana z takimi trudnościami i takimi kosztami, że mało kto sobie na to w ogóle może pozwolić. System, panujący dzisiaj pod tym względem w Rosji, można by było najlepiej nazwać swego rodzaju „samoblokada”.

Paszporty zagraniczne wydają w Rosji organy komisariatu spraw wewnętrznych, a więc gubernalne komitety wykonawcze i ich wydziały administracyjne. Kto pragnie otrzymać paszport na wyjazd zagranicę, musi do odnośnego podania załączyć całą plikę najrozmaitszych dokumentów, jako to: zaświadczenie urzędu skarbowego, zezwolenie władz wojskowych, świadectwo lekarskie, dokument, motywuujący konieczność wyjazdu i t. d. Dokumentem, uzasadniającym konieczność wyjazdu zagranicę, może być zaświadczenie lekarza, stwierdzające konieczność przeprowadzenia przez pacjenta kuracji zagranicą, dalej oficjalne potwierdzenie, że pacjent ma zagranicę krewnych, którzy będą go podczas jego pobytu poza krajem utrzymywać, i t. p. W Rosji stosowane są dzisiaj na każdym kroku wielkie oszczędności, a otrzymanie obcej waluty związane jest z nieprzezwyciężonymi trudnościami. Dlatego też najchętniej udziela się pozwolenia na wyjazd zagranicę tym osobom, które udowodnią, że mają zagranicą wierzycieli i że po zainkasowaniu należności w walucie zagranicznej, walutę tę oddadzą Bankowi Państwowemu.

Jednym słowem, uzyskanie paszportu zagranicznego jest w dzisiejszej Rosji tak utrudnione, że mało kto odważy się w ogóle na podjęcie w tym kierunku jakichkolwiek kroków. Nie dotyczy to oczywiście osób oświadczonej oficjalnie, jako też tych osób, które wyjeżdżają zagranicę w

interesie rządu. Dla zwykłego śmiertelnika otrzymanie paszportu zagranicznego jest niemożliwością nawet wtedy, jeśli spełni on wszystkie warunki, z jakimi wydawanie paszportów zagranicznych jest związane. A warunków tych jest niemało. Najbardziej z nich, będący równocześnie największą do zwalczania trudnością, jest wysoka opłata paszportowa. Wynosi ona dla robotnika 55 rubli, dla urzędnika i kwalifikowanego robotnika — 220 rubli, dla pozostałych obywateli — 330 rubli. Ale jeżeli nawet znajdzie się ktoś, kto kwotę tę chciałby zapłacić, znajdzie urzędnicy sowieccy tyle rozmaitych wymówek, że paszportu nie otrzyma. Chory człowiek, dla którego wyjazd zagranicę może być jedynym zbawieniem, zmuszony jest całe miesiące biegać od urzędu do urzędu tylko po to, by się wreszcie dowiedział, że ta, czy inna instancja uważa za stosowne wstrzymać na „jakis czas” załatwienie jego podania. Przyczyną tej taktyki tkwią jednak nie tylko w krytycznym położeniu gospodarczym Rosji dzisiejszej. Nie wszyscy przecież wyjeżdżający zagranicę wywożą z kraju walutę; nie wszyscy jadą zagranicę po to, by tam pieniądze wydawać, są przecież w Rosji też bezrobotni, którzy pragnęliby zagranicą pracować. To też istotna przyczyna owej „Samoblokady”, jaką obecnie w ZSRR możemy obserwować, jest raczej natury politycznej. Bolszewikom chodzi o poprostu o to, by obywatele sowieccy (z wyjątkiem niewielu zaufanych) za żadną cenę nie stykali się z zagranicą.

Zakaz wyjazdu zagranicę jest w dzisiejszej Rosji absolutny, paszportu nie dostanie nawet robotnik-komunista, który udowodni, że od samego początku istnienia ZSRR jest czynnym członkiem partii, który nigdy nie popełnił żadnego „grzechu i zasługuje na pełne zaufanie ze strony czynników rządowych. Nie dostanie go poprostu dlatego, że rządowi moskiewskiemu zależy niezmiernie na tem, by jedynym informatorem ludności ZSRR były organy sowieckie, by nikt nigdy nie znalazł sposobności przyjrzenia się stosunkom sowieckim przez okulary „burżuazyjne” Europy. Ze jednak system taki nie przyczynia się do potęgowania uczucia swobody obywatelskiej wśród szerokich warstw ludności, nie trzeba chyba specjalnie podkreślać.

### P. min. Kühn w Głębokiem.

Z Głębokiego piszą: W dniu 3 czerwca p. minister komunikacji inż. Kuehn zwiędził stację kolejową w Głębokiem pow. dziśnieński; starsza Jankowski zreferował p. ministrowi sprawę budowy dworca kolejowego w Głębokiem i sprawę ruchu wagonów na tej stacji.

### Powrót min. Kühna.

WARSZAWA 5.6. (Pat). Minister komunikacji inż. Kühn powrócił w dniu 5-go b. m. do Warszawy z kilkudniowej podróży inspekcyjnej, odbytej w obrębie wileńskiej dyrekcji P. K. P.

### Fuzja trzech wielkich przedsiębiorstw.

KATOWICE, 5.6. (Pat). Na zebraniu zainteresowanej grupy przemysłowców uchwalono wczoraj fuzję trzech wielkich przedsiębiorstw górno-śląskich: huty Bismarka, huty Silesia oraz katowickiej spółki akcyjnej dla górnictwa i hutnictwa. Prezesem zarządu sfnzowanych przedsiębiorstw wybrano Willigera, do rady nadzorczej weszli Aweril Harriman, jako prezes — b. minister Gliwic, jako wiceprezes, oraz jako członkowie dr. Lubowicz, ks. Janusz Radziwiłł, Antoni Wieniawski, Irving Rossi, Flick Weinmann, Zychliński i Sabas. W związku z dokonana fuzją huta Bismarka zmienia swą nazwę na „Katowicka Spółka Akcyjna dla górnictwa i hutnictwa”.

**SALETRA**  
chilijska i wapieniowa  
nadeszła 1645  
**Zygmunt Nagrodzki**  
Witno, Zawalna 11-a, tel. 687.

**JAN BUŁHAK**  
ARTYSTA - FOTOGRAF  
Jagiellońska 8; tel. 968, przyjmuje od g. 9-6.

W jedynym tylko wypadku otrzymanie paszportu zagranicznego nie następuje w Rosji wielkich trudności, mianowicie wtedy, gdy chodzi o wyjazd bezpowrotny. Amatorów na takie paszporty jest jednak w Rosji niewiele; nie dlatego, że zbyt dobrze czują się w ZSRR, ale poprostu dlatego, że samo już złożenie podania o podobny paszport jest rzeczą dość ryzykowną. Na osobę, która z góry wyraża swą zgodę na to, by słowa „i do powrotu do RSSR” zostały w paszporcie jego skreślone, spoglądają bolszewicy zazwyczaj, jako na „wroga proletariatu” i niejednokrotnie zaczynają go otaczać „specjalną opieką”. Wobec tego kroku takiego nikt nie chce ryzykować i raczej rezygnuje z upragnionego wyjazdu zagranicę.

RESTAURACJA **POLONJA** *Doskonała kuchnia*  
*Znakomita orkiestra*  
Mickiewicza 11  
— telef. 5-93. — *Pierwszorzędny DANCING*

## Rocznica pracy kulturalnej

(5/VI 1919 — 5/VI 1929).

Wśród wielu doniosłych wydarzeń, których świadkiem było Wilno przed 10 laty zaszczytne miejsce niezaprzeczenie zajmuje uroczysta chwila Zmartwychwstania Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie w dniu 5/VI 1919 r.

Rzut oka wstecz, a więc krótki rys historyczny instytucji, noszącej dziś nazwę Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej, pozostającej pod dzielnym kierownictwem dyrektora Dr. Stefana Rygla.

Księgozbiór Kolegium jezuitów w latach 1570—1 zapoczątkowuje Bibliotekę Akademii Jezuitów, następnie Biblioteki Szkoły Głównej W. X. L. a istniejąc od 1803 r. jako Biblioteka Uniwersytecka kończy wraz z Uniwersytetem okres swojej świętości w zawierusze wypadków 1832 r.

O ile jednak życiem Instytucji można nazwać okres stopniowej likwidacji mienia i zwalniania pracujących w niej urzędników, trwa ona jeszcze do ostatecznego zlikwidowania fragmentów Uniwersytetu t. j. Akademii Duchownej Rz. Katolickiej i Akademii Medyko Chirurgicznej do r. 1842.

W okresie lat 1855—1865 mury instytucji z kolei goszczą zbory muzealne Komisji Archeologicznej, na czele której stoi hr. Eustachy Tyszkiewicz.

Rok 1863. Na rozkaz Murawjewa z Bibliotek klasztornych, szkolnych, prywatnych, społecznych zwoża do

gmachu Biblioteki Wileńskiej pokonfiskowane książki i zrzucają beładnie na podłogę. Okazuje się tego co około 30.000, co sprawdza ówczesny Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego Kornilów, stojący na czele grupy rosyjskiego społeczeństwa, dążącej do „odpolszczenia i odkatoliczenia” kraju.

Za zgodą Murawjewa zakłada on w murach naszej Książnicy, w r. 1867 Bibliotekę Publiczną z tendencją rusyfikatorską, włączając do niej zarówno i zbory muzealne i przynależny im księgozbiór.

Do r. 1915 główny organ kierowniczy instytucji t. zw. Komisja Tymczasowa kieruje jej życiem i stroną techniczną jej funkcjonowania, wydając drukowany 6-tomowy katalog, gromadząc książki głównie w języku rosyjskim, nie przebijając w środkach i nie licząc się z zastrzeżeniami ofiarodawców.

Inwentarz książkowy Biblioteki, zasilany w tym okresie darami instytucji naukowych, osób prywatnych, częściowo drogą zakupu a głównie drogą otrzymywania z Komitetów Cenzury obowiązkowych druków, dochodzi przy końcu rządów rosyjskich t. j. w sierpniu 1915 r. do liczby 308.967 t. 1).

W roku 1915 we wrześniu do Biblioteki przybywają nowi gospodarze — władze okupacyjne niemieckie, wprowadzając do niej swego bibliotekarza i jego pomocnika — Niemców. Bytność ich kilkuletnia do 24 grudnia 1918 r. nie pozostawiła żadnych śladów, prócz wycinków z gazet niemieckich.

1) Podczas ewakuacji wywieziono do Petersburga i Moskwy rękopisy w liczbie 860, i inkunabuly w liczbie 1000.

Z wszystkich władz okupacyjnych bolszewicy okazują jak widać najwięcej dowodów pieczołowitości i starają się w stosunku do Bibliotek; wysyłają bowiem nawet delegata p. Hołownię do Moskwy w celu rewidowania zbiorów wywiezionych jednakże bez rezultatu.

Rok 1919.

W maju władze wojskowe pieczętują dwie główne Biblioteki i stawiają przy nich policyjną wartę. Dn. 27 maja na organizacyjnym zebraniu Komitetu Wykonawczego przy Uniwersytecie Wileńskim mianowany zostaje Bibliotekarzem s. p. Dr. Ludwik Czarkowski.

Protokół oględzin b. Biblioteki Publicznej Wileńskiej z dn. 5.VI 1919 brzmi jak następuje:

„Z polecenia pana Komisarza „Okręgu Wileńskiego my niżej podpisani oglądaliśmy lokal, w którym mieszczy się za rządów rosyjskich „i obecnie Wileńska Biblioteka Publiczna i Muzeum. O godz. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> przed południem opiekun gmachów „rządowych p. pułkownik Dobrzyński usunął pieczęć lakową z zamknięcia drzwi głównych wejściowych do gmachu biblioteki od ulicy Uniwersyteckiej poczem otwarto „został zamek, wiszący z klucza „przez p. archiwistę miejskiego p. „Wacława Studnickiego który do „reczył klucz ten bibliotekarzowi Dr. „Ludwikowi Czarkowskiemu. Po „czem obecni zwiedzili kolejno wszystkie sale i pokoje, zajęte jak się „okazało na dole przez byłą salę „telnianą i kancelarję; na piętach „zaś (4-ch) po lewej stronie od wejścia mieszczą się sale muzealne, „z prawej strony biblioteka. We „wszystkich pokojach pełno śmieci „i kurzu, brak widoczny obrazów

„prawie wszystkich, po wielu z nich „zostały rami, nie widąc inkunabulów „i ksiąg oprawnych w pergamin. „Pozaatem poważniejszych uszkodzeń „nie dostrzeżliśmy. Na najwyższym „piętrze biblioteki, na ścianie od „strony obserwatorium, przy której „stoją police z księgami, olbrzymie „plamy wilgoci, pochodzące, jak „sprawdził budowniczy, p. Dubowik, „wskutek braku na dachu 3—4-ch „arkuszy blachy, przez co zacieka „woda deszczowa; w sąsiednim pokoju „widoczne są na ścianie pasy (strugi) od zaciekającej wody”.

Podpisali: St. Dobrzyński, Wacław Studnicki, Dr. Ludwik Czarkowski, Inż. Piotr Stabrowski, Architekt Antoni Dubowik, Techn. Dróg. Kom. Wincenty Mosiewicz.

W takim stanie znaleziono po latach wielu księgozbiór, który za świetnych czasów Lelewela, Grodka, Śniadeckich był przedmiotem szczególnych starań jako jeden z najcenniejszych wówczas warsztatów naszej wiedzy i kultury.

Od uroczystej chwili 5.6.1919 r., której dziesiątą rocznicę obecnie święcimy. Otwiera się naszymu pokoleniu możliwość niezmierzony już nie krepowana twórczej pracy w murach dostojnej instytucji — dzisiejszej Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej.

Mija dziesięciolecie pracy organizacyjnej — instytucji.

W czteropiętrowym lokalu opuszczonym i zaniedbanym w r. 1919, a dziś powiększonym dzięki interwencji Komisji Mieszkaniowej z ramienia Uniwersytetu, wruch i życie.

Przeszło 20 osób personelu, częściowo zajętych jest w Biurze Katalogowym tworzeniem katalogów, inwentaryzacji nowych wpływów<sup>1)</sup> licznych darów, zakupów, egzemplarzy obowiązkowych, porządkowaniem działów, archiwalnych — częściowo obsługując publiczność, której stosunek do instytucji ujęto w literę prawa w postaci urzędowego regulaminu wydanego w r. 1925.

1) Z ofiarodawców należy wymienić śp. Marię z ka. Drucko-Lubeckich Łęską (42.869 t.) prof. Marijana Zdziechowskiego i innych.

Katalog główny, dotąd niestety tylko alfabetyczny, rozrośnięty niepomierne w stosunku do czasów przedwojennych, udostępniony obecnie dla publiczności, mieści się w osobnej sali, gdzie jedna z osób personelu ma za zadanie udzielać korzystającym z niego informacji.

Rozgałęzienia katalogu głównego j. np. katalog czasopism, katalogi bibliotek podręcznych publicznej i profesorskiej, katalog druków wileńskich, zapoczątkowany katalog przedmiotowy (pierwszy w Polsce) katalog biblioteki biurowej, obejmującej dzieła, służące do wewnętrznego użytku, świadczą wymownie o wzmożonej intensywności pracy i jej różniczkowaniu.

W godzinach pozarządowych, wieczorem przechodnie nieraz widzą okna jednej z sal rześcicie oświetlone.

To się odbywa posiedzenie członków Kolegium Bibliotekarzy, albo Tow. Bibliofilów a może nawet Tow. przyjaciół Biblioteki...

Wskazuje to na nawiązanie kon-

taktu instytucji ze społeczeństwem miejscowym i zamieszczeniem zawodowym środowiskiem fachowców.

Należy zaznaczyć także ukazanie się w druku monografii biblioteki<sup>2)</sup> jako jednego z wydawnictw własnych, urządzenie wystaw, kursów bibliotekarskich, zapoczątkowanie centralnego katalogu czasopism bibliotek wileńskich, katalogowanie dzieł w języku hebrajskim i żargonie przez specjalistę, ogłaszanie dziennych pozycji Urzędowej Bibliografii Regionalnej w Dzienniku Wileńskim i w Radio.

Jeżeli wreszcie wspomniemy o uruchomieniu własnej pracowni intrygatorskiej, o niejednokrotnym wysłaniu eksponatów nie tylko na wystawy w miastach polskich ale i zagranicę, o odnowieniu sali freskowej, połączonym z dużym nakładem pieniężnym, o rozszerzeniu wypożyczalnia miejscowego do granic pozamiejscowego nie wyłączając zagranicy — stwierdzimy do wodnie rezultaty zapobiegliwych i umiejętnych starań kierowniczego personelu starań opartych na pomocy żywej wydziału biblioteki przy minist. WR. i OP. skierowanych do stworzenia z dzisiejszej biblioteki wileńskiej placówki kulturalnej pod względem zewnętrzno wyglądu i urządzenia odpowiadającej współczesnym wymaganiom naukowym.

Marja Popowska.

2) Michał Brensztein Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do r. 1832. (wyd. II 1925)



WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Kłeska pożarów a Magistrat smorgoński.

Smorgonie, w czerwcu 1929 r.

Przeżywamy obecnie nową klęskę żywiołową — klęskę pożarów. Codziennie bodaj przynosiła pisma wiadomości o pożarach: niedawno spaliło się bogate i ruchliwe miasteczko Iwie, nieco później z dymem poszła osada Kółki i 117 zamożnych gospodarzy, po kilku godzinach stało się nędzarzami. Pali się i w naszych okolicach.

A lato dopiero się zaczyna i będzie podobnie długie i upalne. Lęk przed nieszczęściem pożaru ogarnia zarówno wieśniaka jak i mieszkańca miast i miasteczek z ich zbitymi w zwartą masę drewnianymi domami, o dachach krytych słomą lub gontem.

Niebezpieczeństwo jest wielkie, jednakże nie większe niż w latach poprzednich.

Walka więc z niem nie jest niemożliwa, należy ją tylko podjąć, ale wspólnie i bez oszczędzania sił i ofiar. Wprawdzie nie obeszliśmy zupełnie tego żywiołu nigdy, nie będzie on jednak tak straszny i nie puści już z dymem całych osiedli setki nieraz domów obracając w perzynę.

Bądźmy na pogotowiu i nie tracmy czasu, sprawdzimy stan naszych sikawek i beczek, a w razie braku budujemy nowe!

Tak mniej więcej odczuwa, myśli i pociesza siebie i swe otoczenie przeciętny obywatel naszych ziem lit-białoruskich.

Ale nie tak myśli magistrat smorgoński, którego niebezpieczeństwo pożarów miasta, jak widać, mało obchodzi, chociaż zdawało się jego przedewszystkiem obowiązkiem jest opieka nad bezpieczeństwem miasta i jego mieszkańców.

Należałoby więc przypuszczać, że magistrat smorgoński, nie posiadając własnej straży pożarnej, na utrzymanie której go nie stać, będzie tembardziej wspierał i otaczał jak naglącą opieką istniejącą w Smorgoniach ochotniczą straż pożarną, zresztą dobrze postawioną i cieszącą się opinią jednej z najlepszych straży na Wileńszczyźnie.

Niestety, tak nie jest; dotychczasowe bowiem traktowanie potrzeb straży, jest raczej ignorowaniem jej interesów i tamowaniem rozwoju, niż troską o jej dobro, a więc i o dobro miasta. Jak wiadomo 80—90 proc. kosztów utrzymania ochotniczych straży pożarnych (strażacy — zarząd pracują honorowo) ponoszą lokalne instytucje samorządowe, które subsydjują poszczególne strażę. Cofnięcie tych subsydjów może spowodować niechybne zamknięcie

niedbanej i koniecznej placówki, która ofiarnie ratuje mienie, a często i życie swych współobywateli.

Nie rozumie tego magistrat smorgoński, a jego stosunek do tej placówki graniczny prawie do skandalu. Dowodem niech posłużą następujący fakt.

Ze względu na ofiarność ogółu oraz poszczególnych jednostek, z wielkim trudem i nakładem sił udało się jakoś podźwignąć i na odpowiednim poziomie postawić w czasie wojny zupełnie zrujnowaną naszą straż ogniową. Hufiec 50-ciu ludzi wykwapowanych i należycie wyćwiczonych o każdej porze dnia i nocy czuwał nad bezpieczeństwem naszym i naszego mienia, aż naraz magistrat smorgoński ni z tego, ni z owego zaprzestał wypłacenia straży subsydjum, przyznanego przez radę miejską, na rok budżetowy 1928/29, a nawet ręcznie do wiary... zażądał zwrotu wszystkich pieniędzy, które straż w latach 1928 i 1929 jako subsydjum otrzymała.

Nie wiem czy kroniki jakiegoś miasta notowały takie zjawisko, w Smorgoniach jest to faktem.

Najbardziej ciekawym w tem wszystkim jest jednak to, że nie zachodzi tu żadna wina ze strony straży, która w ciągu całego czasu doskonale wywiązywała się ze swego zadania, dawane przez Magistrat pieniądze zużywając na zakup potrzebnego inwentarza. Wina jest całkowicie Magistratu, który przez swe niedołęstwo nie potrafił w ciągu roku zrealizować uchwały rady o subsydjum dla straży.

Zwrócić dziś pieniądze Magistratu (3.300 zł.) znaczny sprządek z licytacji kupiony za te pieniądze inwentarz: beczki, sikawki, drabiny i t. p. a nie otrzymywać nadal subsydjum to — zlikwidować całą straż, gdyż ze składek członkowskich, stanowiących roczną sumę 300 zł. utrzymać jej się nie da. Jaka wytworzyłaby się wówczas sytuacja do wzięcia chyba nie trzeba, zrozumie to każdy nawet najmniej kulturalny człowiek.

Jak się ustosunkuje do tego stanowiska Magistratu zarząd straży — nie wiem, sędzi jednak należy, iż bronić będzie swego istnienia do upadłego, i zapewniam, że wszyscy mieszkańcy miasteczka gorliwie mu w tem pomogą.

Nie przesadzając zgóry ostatecznego rozwiązania życzyć należy, by i władze nadzorcze wejrzaly bliżej w tę sprawę, wyjaśniając naszemu Magistratowi, że zabawa z ogniem nie należy do bezpiecznych.

Leon Daniszewski.

Obława na dywersantów trwa.

Pozostali jeszcze na wolności członkowie litewskiej bandy dywersyjnej, która 30 ub. m. dokonała napadu na polskie terytorium, ścigani są w lasach augustowskich w dalszym ciągu przez oddziały K. O. P. u. Jak się dowiadujemy, w związku z napadem aresztowano na pograniczu kilka osób, które pozostawały w kontakcie z bandą. U aresztowanych znaleziono broń.

DRUJA

Egzaminy wstępne w gimnazjum polskiem im. Kr. Stefana Batorego w Druł do klas IV, V, VI, VII-iej odbędą się między 15 a 30 czerwca. Podania będą przyjmowane tylko do 10 czerwca. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i świadectwo szczenięcia ospy.

Z POGRANICZA

Ruch na pograniczu polsko-litewskim. W miesiącu ubiegłym granicę polsko-litewską na podstawie przepustek rolnych przekroczyło z górą 6000 osób.

Popierajcie Ligę Morską

Wydział Ligę Morską w Warszawie.

SPORT

Trzeci dzień wyścigów konnych.

Dzisiaj na polu wyścigowym w Pospieszce rozegrane będą trzecie w obecnym sezonie wiosennym zawody konne poprzedzone przez konkurs hippiczny lekki.

Do konkursu o 3 nagrody honorowe staną: 1) Faryzeusz pod ppor. 4 p. ul. Jęlaszewiczem, 2) Łatwy pod ppor. 4 p. ul. Mackiewiczem, 3) Król — jedzie por. 23 p. ul. Romaszewicz, 4) Lalk — jedzie por. 23 p. ul. Soltkiewicz, 5) Meta — jedzie ppor. 3 DAK. Wielłowicz, 6) Nienota — pod. por. 3 DAK. Węgrzyński, 7) Janka — jedzie por. 4 p. ul. Budzyński, 8) Milord — jedzie por. 3 DAK. Małuski, 9) Niedziela pod ppor. 3 DAK. Zakrzewskim, 10) Renia — jedzie por. 4 p. ul. Anton, 11) Jamus — jedzie por. 3 DAK. Małuski, 12) Port — pod por. 23 p. ul. Romaszewicz, 13) Lepel — jedzie ppor. 4 p. ul. Jęlaszewicz, oraz 14) Łaucuch pod por. 3 DAK. Bartkowskim.

Warunki konkursu: 10 przeszków wysokich do 1,1 mtr. szerokich do 3 mtr., tempo 350 mtr. na minutę. Początek o godz. 2 m. 30 pp. Program wyścigów składa się z 5-ciu gonitw:

Godz. 4 p. p. I gonitwa płaska o nagrodę 500 zł. Dystans 1600 mtr. Zapisane: 1) Wandal oficerów 4 p. ul. — jedzie N. N. 2) Wierny por. Gromnickiego — jedzie N. N.

Godz. 4 m. 30 pp. II gonitwa z przeszkodami o nagrodę 900 zł. Dystans około 3.600 mtr.

Zapisane: 1) Humburg rtm. Wróblewskiego — jedzie por. Anton. 2) Bajeczna oficerów 27 p. ul. — jedzie N. N. Godz. 5 pp. III gonitwa z płotkami o nagrodę 800 zł. Dystans 2.400 mtr.

Zapisane: 1) Juliusz oficerów 27 p. ul. — jedzie N. N. 2) Bebaś tychże właścicieli — jedzie p. A. Uscinow. 3) Dobosz III 20 szwadronu K. O. P. — jedzie chłop. staj. Kondraciak i 4) Aino II rtm. Z. Ciernickiego — jedzie właściciel.

Godz. 5 m. 30 pp. IV gonitwa z przeszkodami o nagrodę 700 zł. Dystans około 3.500 mtr.

Zapisane: 1) Nida oficerów 23 p. ul. — jedzie chl. staj. Kondraciak, 2) Tancówka II rtm. Reliszko — jedzie por. Donner, 3) Aino II rtm. Z. Ciernickiego — jedzie właściciel i 4) Pan Leon oficerów 27 p. ul. — jedzie p. Uscinow.

Kos.

Zaprzeczenie pogłoskom o rozwiązaniu Rady Miejskiej m. Wilna.

W związku z kursującymi po mieście pogłoskami o rzekomo mającym nastąpić rozwiązaniu Rady Miejskiej m. Wilna, które ze swej strony z obowiązku dziennikarskiego zamieściliśmy na łamach „Kurjera Wileńskiego” w dn. 4 i 5 b. m. — władze miejskie za pośrednictwem PAT-icznej stwierdzają, iż pogłoski te są całkowicie bezpodstawne.

KRONIKA

Ozwartek 6 Czerwca. Dzisiaj: Norberta i Kl. Jutro: † S. Jez. Rob. Wschód słońca—g. 3 m. 32. Zachód „g. 9 m. 10.

OSOBISTE

Dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego p. Ludwik Szwykowski wyjechał dnia 5-go czerwca r. b. w sprawach służbowych do Warszawy i Poznania. Zastępstwo objął p. Barbaro.

ADMINISTRACYJNA

Usunięcie ze śródmieścia składów słomy i siana. Ze względu na bezpieczeństwo publiczne p. wojewoda zatwierdził zarządzenie magistratu, polecające usunięcie ze śródmieścia składów siana i słomy, nie odpowiadających stawianym wymaganiom.

URZĘDOWA

Przyjęta u p. wojewody wileńskiego. W dniu 5-go czerwca p. wojewoda przyjął m. in. deputację władz wojskowych złożoną z komendanta placu ppłk. Iwo Giżyckiego, szefa sztabu D. O. W. mjr. Obertyńskiego i mjr. 3 p. saperów Kątkowskiego w sprawach ewentualnego zrealizowania projektu budowy mostu dla pieszych przez Wilnę na wysokości mniej więcej komendy placu.

Dalej przybyła na audjencję do p. wojewody delegacja pań, reprezentujących fundację Rockefellera, a mianowicie p. p. Tennant i Oyarzabal w towarzystwie p. Babickiej z departamentu służby zdrowia w ministerstwie spraw wewnętrznych. Delegacja pań z fundacji Rockefellera przybyła do naszego województwa w celu zwiedzenia zakładów opiekuńczych na terenie Wilna i niektórych powiatów zwłaszcza święciańskiego.

Przyjęty był przez p. wojewodę gen. Mokrecki w aktualnych sprawach Z. O. W. pułk. Korewo w sprawach pogranicza, podprokurator wileńskiego Sądu Apelacyjnego Kryczyński w sprawach kulturalno - oświatowych wśród polskich Tatarów.

W dniu 5-go b. m. przyjął p. wojewoda na posuchaniu starszego referendarza wileńskiej dyrekcji P.K.P. p. Onufrego Budreckiego. Na audjencji tej p. wojewoda wileński w obecności prezesa dyrekcji P. K. P. Staszewskiego i naczelnika wydziału prezydalnego W. Piotrowicza udekorował p. Budreckiego krzyżem oficerskim orderu Odrodzenia Polski, nadanym mu za zasługi położone przy ewakuacji mienia państwowego w roku 1920.

MIĘSKA

Nowe jezdnie i chodniki w śródmieściu. Sekcja techniczna magistratu opracowała projekt robót drogowych na rok bieżący. Program między innymi obejmuje wykonanie jezdn i asfaltu lanego na ulicach: Ostrobramskiej, Wielkiej, Imbary, Zamkowej, Magdaleny, Biskupiej, Mickiewicza na odcinku od placu Katedralnego do Jagiellońskiej, Wileńskiej, Dominikańskiej i św. Janki.

Na wyżej wymienionych ulicach również mają być w roku bieżącym ułożone nowe chodniki.

Prowadzenie robót oddane będzie przedsiębiorstwu krajowemu, które obowiązuje jest do 1 października b. r. całkowicie wykonać nakreślony wyżej plan, dając jednocześnie gwarancje 5-letniej bezpłatnej konserwacji i 10-letniej bezpłatnej konserwacji z opłatą nie wyżej jednego złotego za 1 mtr.².

W związku z powyższym sekcja techniczna magistratu wydała zarządzenie, żeby na wymienionych ulicach, wszelkie roboty ziemne były ukończone najpóźniej w pierwszej połowie sierpnia b. r.

Ogółem nowa jezdnia ułożona będzie na przestrzeni 30.000 mtr.². Przedsiębiorstwo, prowadzące roboty zobowiązało się zatrudnić na robotach wyłącznie robotników miejscowych za wyjątkiem sił fachowych.

Dworzec dla autobusów podmiejskich. Jak się dowiadujemy, Dyrekcja Robót Publicznych zamierza wybudować na placu Orzeszkowej specjalny dworzec dla wszystkich autobusów podmiejskich.

Usunięcie wieży strażackiej. Ze względu na estetyczny magistrat m. Wilna przystąpił do rozbiórki wieży strażackiej w posesji magistratu przy ul. Dominikańskiej 2.

Z posiedzenia komisji technicznej. W ubiegły wtorek w lokalu magistratu odbyło się posiedzenie miejskiej komisji technicznej, na którym między innymi omawiano sprawę potrzeb miasta w dziedzinie elektryfikacji oraz ustalono plan robót drogowych na okres 10 letni.

Oдносно podanie należy kierować do dyrekcji pocz i telegrafów w Wilnie, ul. Sądowa Nr 25.

Z POLICJI

Inspekcja w policji. W najbliższych dniach przybywa do Wilna celem przeprowadzenia inspekcji, delegat głównej komendy Policji Państwowej inspekcji Gall.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

Zarząd Zrzeszenia Byłych Ucznie gimn. El. Orzeszkowej przyjmuje zapisy członków, opłatę składki oraz udziela wszelkich informacji, dotyczących Zrzeszenia we czwartki od godz. 4—5, wtorki, piątki i soboty od godz. 9.45—10.15 w lokalu gimnazjum.

SPRAWY ROBOTNICZE

Bezrobocie w powiecie wileńsko-trockim. Według ostatnich danych statystycznych na terenie powiatu wileńsko-trockiego zarejestrowano ogółem 329 bezrobotnych.

W porównaniu z miesiącem poprzednim bezrobocie zmniejszyło się o 174 osoby.

RÓŻNE

Strażacy wileńscy jadą na P. W. K. Celem zapoznania się z Powojenną Wystawą Krajową i wzięcia udziału w zawodach strażackich magistrat m. Wilna deleguje dwie grupy strażaków, które wyjeżdżają do Poznania 10 i 24 b. m.

Podroże lekarstw. Od dnia wczorajszego została podniesiona o 25 proc. w całej Polsce oficjalna taksza aptekarska za sporządzanie lekarstw (t. zw. „laborata”).

TEATR I MUZYKA

TEATR POLSKI („Lutnia“)

Występy artystów warszawskich. „Kokoty z towarzysztwa”. Sensacyjny ten tytuł należy do niemieckiego komedianta Lonsda, w której występują nasi wysocy talentowani goście warszawscy: p. p. M. M. Majdrowski, Antoni Różycki i Władysław Lenczewski.

Reżysjerska i aktorska publiczność niekiedy serdecznie oddzieleni przyjmują zarówno sztukę jak i wykonawców. Dziś „Kokoty z towarzysztwa”.

„Zakład o miłość”. Codziennie pod reżyserją znakomitego gościa Antoniego Różyckiego odbywają się próby z najnowszej komedii Heylna „Zakład o miłość”, w której na czele naszego zespołu wystąpią dwaj goście warszawscy Antoni Różycki i Władysław Lenczewski.

RADJO

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka. CZWARTEK, dnia 6 czerwca 1929 r.

11.55—12.10: Sygnał czasu, hejnał, oraz komunikat meteorologiczny. 12.40—13.00: Komunikaty Powiatowej W. stawy Krajowej. 17.00—17.30: Program dzienny, repertuary teatrów, kin i chwilka litewska. 17.30—17.35: Komunikat Związku Młodzieży Polskiej. 17.35—17.45: Muzyka z płyt gramofon. 17.45—18.45: Transmisja z menażerii. 18.45—18.55: Komunikat P. W. K. 19.00—19.25: „Czeski epigon polskiego romantyzmu” — odczyt wygł. prof. U. S. B. Witold Tazewski. 19.25—19.45: Kwadrans Akademicki. 19.45—20.00: Program na dzień następny. komunikaty i sygnał czasu. 20.00—20.15: Komunikat P. W. K. 20.15—21.35: Koncert wieczorny. 21.35—22.00: Literacki występ autorski: „Angielka i słońce” — Wacław Sieroszewski. 22.00—23.25: „Szawceja” — odczyt wygł. red. Dzidziusz Debicki. 23.25—23.00: Komunikaty: P. A. T., polscy, sportowy i inne. 23.00—24.00: Muzyka taneczna.

Giełda warszawska z dn. 5.VI. b. m.

Table with 2 columns: WALTURY I DEWIZY and exchange rates for various locations like Belgia, Kopenhaga, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Wlochy, Marka niem. w obr. nielot.

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 103.75—104.50. Skarbowe 92. Dolarowa 74. 5% konwaryjna 67. 5% kolejowa 69. 6% dolarowa 84. 10% kolejowa 102.50. 8% Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94. Te same 7%—83.25, 8% L. Z. Tow. Kred. Przem. Pol. 83.25. 4 1/2% Ziemięskie 47. 4% stemskie 39. 8% warsz. 64.50. 8% Łódź 43.76—59.75—59.

Z POCZTY

Wyjaśnienie dyr. P. i T. w sprawie emerytów państwowych. Wobec zniesienia ustawy z dnia 23 marca 1929 roku (Dz. Ust. Rz. P. Nr 23 poz. 234 z r. 1929) postanowien art. 25 ustawy z dn. 11.XII. 1923 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych i zawodowych wojskowych (Dz. Ust. Rz. P. Nr 6 poz. 46 z r. 1924) mogą emerytowani funkcjonariusze państwowi zajmować stanowisko na służbie w instytucji państwowej lub samorządowej, pobierając przytem pełne uposażenie emerytalne bez jakichkolwiek potrąceń.

Ponieważ postanowienie powołanego art. 25 ustawy emerytalnej z dnia 11.XII. 1923 roku wstrzymywały dotychczas kandydatów z podród emerytów, zwłaszcza pocztowych, od ubiegania się o posady kierowniczych agencji pocztowych, przeto o. znajmia się, że w przyszłości przy doborze kandydatów, ubiegających się o kierownicze agencji pocztowej zasada tego kierować się będzie dyrekcją poczt i telegrafów kolejąnością zgłoszeń, a poza kolejnością uwzględniac będzie przed innymi kandydatami emerytowanych funkcjonariuszy państwowych zwłaszcza pocztowych.

14-ta Loteria Państwowa na cele dobroczynne

Ciągnięcie d. 21 czerwca b.r.

6.000 wygranych na ogólną sumę 188.000 złotych. Główna wygrana 30.000 zł. i mniejsze wygrane 15.000 zł., 5.000 zł. i t. d. Wygrane wypłaca się bez potrącenia.

Cena całego losu 8 zł., połówki 4 zł.

Losy są do nabycia w kolektorach, Kasach Skarbowych, sklepach tabaczkowych i w Kancelarii Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej.

Warszawa, Nalewki 2.

Konto w P. K. O. Nr. 32.000.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

Posiedzenia komisji drzewnej i komunikacyjnej.

Dn. 4 b. m. odbyło się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, pod przewodnictwem radcy p. inż. Trockiego połączone posiedzenie Komisji Drzewnej i Komunikacyjnej dla uzgodnienia postulatów obu komisji z dziedziny taryf kolejowych dla drzewa. Postulaty, dotyczące ulg taryfowych i eksportowych, materiału tartakowego, nadawanych z terenu Izby oraz podwyższenia taryfy dla przewozu drzewa okrągłego tartaczego do tartaków, położonych dalej niż o 200 kilometrów od stacji nadawczej, nie wywołały dyskusji i zostały jednogłośnie przyjęte. Również bez dłuższej dyskusji został przyjęty postulat wprowadzenia ulgowych taryf na przewóz kopalniaków z terenu Izby do Zagłębia Śląskiego. Natomiast bardzo długo był debatowany postulat niepodwyższenia przy projektowanej reformie taryf dla eksportu papierówki, osiki zapalczanej olchy, kopalniaków i stupów telegraficznych i telefonicznych.

Obecny na posiedzeniu rzeczoznawca do spraw przemysłu tekturowego dowodził, że występować przeciwko podwyższeniu taryfy dla eksportu papierówki można pod warunkiem jednoczesnego obniżenia taryfy dla eksportu tektury do tego poziomu, aby przewóz tektury nie był droższy, niż przewóz ekwiwalentu papierówki. Połączenie komisje uznały podwyższenie taryfy dla eksportu papierówki wyemisionowanych sortymentów za niewskazane, lecz jednocześnie została uznana konieczność w celu zwiększenia popytu na wspomniane sortymenty przez krajowy przemysł, wytwarzający produkty dalszej przeróbki i w celu wzmocnienia eksportu z kraju wytworów wyższych szczebli produkcji, domagać się postawienia eksportu tych wytworów na płaszczyźnie uprzywilejowana pod względem taryfowym.

Zwołanie podkomisji.

W myśl uchwały podkomisji podatkowej Izby zostały zwołane posiedzenia podkomisji fachowych: a) do podatku przemysłowego na dzień 11 b. m., 2) do podatków dochodowego i majątkowego na dzień 12 b. m.

Zadaniem podkomisji będzie ustalenie postulatów z dziedziny odpowiednich podatków oraz kolejność ich zatwierdzenia.

Firmy zagraniczne nawiązują kontakt z krajowymi.

1. Komitet Targu Poznańskiego komunikuje Izbie, że następujące zagraniczne firmy pragną nawiązać kontakt z krajowymi odbiorcami. 1) Firma z Aleksandrii (Egipt) pragnie importować z Polski większe ilości dykt świerkowych. 2) Firma grecka przyjmuje reprezentację firm polskich na materialy wełniane, bawełniane oraz produkty chemiczne i farmaceutyczne. 3) Firma grecka pragnie importować z Polski szynki. 4) Poważna firma drzewna z Piensu przyjmie przedstawicielstwo na klepki do beczek. Posiada rozległą klientelę. 5) Firma turecka przyjmie reprezentację firm polskich na różne artykuły, mające zbyt w Turcji. 6) Firma ze Smyrny przyjmie przedstawicielstwo firm polskich na różne artykuły. 7. Wszelkich bliższych informacji udziela Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, ul. Marszałka Focha 42.

Konsulat Generalny w Królewcu zawiadamia Izbę, że w dniu 24 czerwca r. b. otwarta będzie w Królewcu Wystawa Drzewna, organizowana przez Verband Ostpreussischer Holzhandlery und Sägewerke Verband Deutscher Ingenieure, która ma na celu uwidocznienie postępów technicznych w przeróbce drzewa w Niemczech.

Na wileńskim bruku.

Przejechanie. Wczoraj o godzinie 5 ppol. auto straży ogniowej „Smok” przejechało na ul. Kalwaryjskiej koło mostu Zielonego M. Kociemboną lat koło 40-stu. Ciężko poraniona K. odwieziono karetką pogotowia do szpitala św. Jakóba. Pasera Izraela Cichoka (Składowa 2) ujęto w chwili gdy wiół dorozką skradzioną bielizną. Zaobserwowano go na ulicy Niemieckiej. Podrzućki ujawniono na ul. Portowej i Zawalnej. Oba pici męskiej w wieku 4 tyg. Uciekła ze szpitala św. Jakóba porzucając 9 dniowe dziecko Eufrozyna Pietkiewiczówna (Tatarska 12). — Samochód 14399 na ul. Zamkowej wpadł na cyklisę Mieczysława Stankiewicza (Mostowa 27) który uległ obrażeniu głowy i rąk.

Z SĄDÓW

Proces fałszerzy biletów kolejowych.

Trzeci dzień rozpraw.

Posiedzenie wczorajsze rozpoczęło od zbadania pozostałych dwóch świadków odwoływanych, który jednak nie istotnego do sprawy nie wniesli.

Zbadani zostali św.: Stefanowicz — urzędnik i Witkowski — zecer wytwórni biletowej.

Następnie sąd dodatkowo przesłuchał świadków oskarżenia: Świdarską, urzędniczkę wydziału kontroli dochodów, która po wykryciu korekty biletów powtórnie wydrukowała, wniosła rewelacyjne zeznania, że na żądanie jej zwierzchnika Szmidta przepisywała z odpowiednimi poprawkami wykazy.

Zmudna ta praca trwa bez przerwy aż do godz. 5 m. 30 pp. Wobec przemęczenia przewodniczący zarządził przerwę do dnia dzisiejszego.

Sprawa teatru — a muzyka w Wilnie.

W toku rozstrzygającej się obecnie sprawy teatru w Wilnie, zwraca uwagę zbyt słabe zaakcentowanie jednego z ważnych czynników życia kulturalno-artystycznego.

nie garstki ludzi ideowych, dbających o jaki taki stan rzeczy w tej dziedzinie sztuki. Jest rzeczą wysoko chwalebna, że sprawy teatru dramatycznego, poruszają żywo, zarówno opinie społeczną jak i sfery urzędowe, że w potrzebie tych spraw wchodzi się w granicach możliwości.

Czynnikiem tym jest — muzyka. Mógłby ktoś zapytać: co mają wspólnego sprawy teatralne z ruchem muzycznym? I w zapytaniu tem nie znaleźlibyśmy nic niestosownego właśnie w Wilnie, to jest w jednym z miast w Polsce, gdzie nad sprawami muzycznymi żadne czynniki urzędowe pieczy nie mają.

Dziś, w dalszym ciągu sąd badać będzie zgromadzone dokumenty, poczem głos zabiorą biegli pp. Rutkowski z ramienia dyrekcji i Kaczor — kaligraf.

od wypadku do wypadku, po wyprzonych kątach (bo tak tylko nazwać można te z laski i nieraz na „słonych” warunkach zdobyte dni którejsz z sal teatralnych na audycje muzyczne). Może winę za to ponoszą miejscowi działacze muzyczni, nie dość intensywnie koło spraw tych chodzący?

Alaż mamy od lat trzech Tow. filharmoniczne sprawnie — w miarę swych możliwości — organizujące muzyczny ruch wileński.

Nie miejsce tu wyliczać wszystkich plusów, któreby można było przytoczyć na dobro tej instytucji, tak w zakresie propagowania muzyki polskiej, jak i zaznajamiania nas z twórczą i odtwórczą sztuką muzyczną obca.

Nie sposób w tej chwili przytoczyć wszystkich argumentów, na dowiedzenie potrzeby jak najsilniejszego zatoszczenia się o kultywowanie muzyki.

Dziś, kiedy nieustannie utyskuje się nad brutalizowaniem młodzieży, przesadne i jednostronne traktowanie sportów, ujemny w wielu wypadkach wpływ kin i niektórych widowisk teatralnych — zdajemy się zapominać, że większe spopularyzowanie sztuki muzycznej, tego od wieków uznanego silnego czynnika wychowawczego, byłoby jednym z potężnych środków kulturalno-oświatowych.

To, czego słusność stwierdziły już oddawna narody cywilizowane, gdzie wypowiadanie podobnych twierdzeń, uważałoby się za zbędny komunał, (musi u nas przy realizowaniu przechodzić przez forsowne etapy jak gdyby nie wiedząc jakich, nowatorskich poczynań. I oto teraz kiedy toczą się pertraktacje o wybór osoby odpowiedzialnej za prowadzenie teatru polskiego w Wilnie, Wil. Tow. Filharmoniczne, jako jedyny godny zaufania reprezentant ruchu muzycznego w Wilnie, wystąpiło jak słyszemy do magistratu z umotywowanym podaniem, o uwzględnienie swoich potrzeb, co do lokalu dla swej działalności.

nak z całą kategorią, że Towarzystwo Filharmonicznemu należy się zawarowanie pewnej ilości dni w miesiącu dla jego poczynania.

Minimalny ten postulat nie trudny do rozwinięcia wobec istnienia w mieście dwóch lokalów teatralnych, (czyli o jeden za dużo), nie trudno będzie uwzględnić czynnikiem decydującym o sprawach teatru i tem samem dać mocną podstawę pod racjonalną akcję muzyczną, czego oczekują miejscowe sfery muzyczne, oraz wszechstronnie kulturalna część społeczeństwa.

Protest o rehabilitację niewinnie straconego Jakubowskiego.

NEUSTRELITZ 5.VI (Pat). Na dzisiejszej rozprawie przesłuchiwany był najstarszy brat obu głównych oskarżonych, Wilhelm Nogens, który od dłuższego czasu zerwał z swą rodziną. Wilhelm Nogens twierdzi, jakoby słyszał rozmowę prowadzoną szeptem pomiędzy Jakubowskim a Fritzem Nogensem, w której Jakubowski miał proponować Fritzowi Nogensowi 600 marek, jeżeli będzie on umiał milczeć. Jednocześnie jednak Wilhelm Nogens zeznał, że wychodząc po którymś przesłuchaniu matka obu oskarżonych powiedziała do młodszego z nich, że August Nogens o mało co nie zdradził się w czasie zeznań Zeznania Wilhelma Nogensa nie wnoszą do rozprawy żadnych nowych szczegółów, któreby wyjaśniały sorawę.

Przesłuchiwaną koleżkę psychiatrę Hansa von Hentiga, który był doradcą naukowym radcy Steidinga w czasie prowadzenia akcji, zmierzającej do rewizji procesu. Hentig opisał obszernie, w jaki sposób doszedł do uzyskania zeznań od Augusta Nogensa, w których Nogens utrzymywał, że Jakubowski został stracony niewinnie. Dr. Hentig oświadczył z naciskiem, że wbrew zaprzysiężonym zeznaniom prokuratora Millera nie wymusił zeznań na Auguste Nogensie, Hentig powołał się przytem na zeznania urzędników, którzy byli obecni podczas przesłuchania. Zeznania Hentiga, pozostające w ostrej sprzeczności z zeznaniami prokuratora Millera, sprawiły sensację.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Sprawa belgijskich banknotów markowych.

BERLIN, 5.VI. (Pat). Biuro Wolffa donosi w depeszy z Paryża, że sprawa belgijskich banknotów markowych została uregulowana wczoraj na podstawie propozycji, poczynionych przez prezydenta Banku Rzeszy dr. Schachta przewodniczącemu konferencji Owenowi Youngowi w dniu 3 czerwca. Delegat niemiecki złożył wczoraj w imieniu rządu Rzeszy oświadczenie, że pełnomocnik niemiecki dla tej kwestji dr. Ritter gotów jest podjąć rokowania z upelnomocnionym przedstawicielem rządu belgijskiego. Rokowania te mają się toczyć w Berlinie lub Brukseli. Chodzi tu o rokowania finansowe, w czasie których sprawy terytorjalne nie będą mogły być poruszone. Poza tem ustalone zostanie, że rokowania niemiecko-belgijskie mają być doprowadzone do końca przed wejściem w życie planu Younga i że uregulowanie sprawy banknotów belgijskich ma wejść w zakres odszkodowań w ratach, które zostały związane z schematem płatniczym planu Younga.

Wydalenie 6 emigrantów litewskich z Łotwy.

RYGA, 5.VI (Pat). Minister spraw wewnętrznych podpisał w tych dniach rozporządzenie, mocą którego w terminie 7-miodniowym wydalo nych zostanie z Łotwy 6-ciu emigrantów litewskich. Organ socjalistyczny „Socjaldemokratas” w ostrych słowach napada na ministra i rząd łotewski i dopatruje się w tem rozporządzeniu chęci dogodzenia litewskiej polskiej politycznej oraz uważa je za dowód złośliwego traktowania „faszystowskiego rządu Woldegarasa”.

Rokowania węgiersko-rumuńskie na martwym punkcie.

WIENIEŃ, 5.VI (Pat). Jak donosi korespondent P.A.T., rokowania węgiersko-rumuńskie w sprawie optantów utknęły na martwym punkcie wobec tego, że obie strony trwają na swem dotychczasowym stanowisku.

Niebezpieczne wybuchy Wezuwjusza.

NBAPOL, 5.VI (Pat). Prof. Malladra donosi o wczorajszym wybuchu Wezuwjusza co następuje: Wbrew oczekiwaniom nastąpiły wczoraj trzy erupcje. Lawa wylała się z krateru olbrzymim łukiem i zatopiła Villa del Inferno.

Nowy rektor uniwersytetu warszawskiego.

WARSZAWA, 5.6. (Pat). W dn. 5-go b. m. odbyło się w sali posiedzeń Senatu akademickiego zebranie ogólne profesorów uniwersytetu warszawskiego do celu wyboru rektora na nowy rok szkolny akademicki 1929-30. Rektorem wybrany został profesor zwyczajny ekonomji społecznej dr. Tadeusz Brzeski.

Dom na Zwierzyńcu

obejmujący 2 ulice do sprzedania. 5 mieszkań, ogród owocowy, studnia betonowa i t. p. O warunkach ulica Łwowska 12, m. 8.

LETNISKA

do wynajęcia. Kolonia Wileńska 7, Marja Erloman-Janus.

Kino Miejskie

Od dnia 5 do 13 czerwca 1929 r. włączanie będzie wyświetlany film: Sensacyjno-awanturkowy dramat amerykański w 6 serjach, 36 aktach. W rolach głównej: Serja I i II Tajemnicze promienie. W szponach lwa. Serja III i IV Między wodą a ogniem. U wrót piekła. 12 akt. wyświetla się od 5 do 7-VI w. Upiór pustylny. W szponach indyjskiego węża. — 12 aktów. Serja V i VI Upiór pustylny. W szponach indyjskiego węża. — 12 aktów. wyświetla się od 11 do 13-VI włączanie.

MAGICZNY KRYSZTAŁ ELMO LINCOLN silny jak lew, zwinny jak tygrys, chytry jak lis. Serja III i IV Między wodą a ogniem. U wrót piekła. 12 akt. wyświetla się od 8 do 10-VI w. Upiór pustylny. W szponach indyjskiego węża. — 12 aktów. Początek seansów od g. 4-ej. — Następnym program: „UPIÓRNY OKRĘT”.

KINO-TEATR „HELIOS”

Premjera! Poraz pierwszy w Wilnie Wielka epopeja miłośców Największa czarodziejska ekranu, odurzająca ogniem swego temperamentu z udziałem słynnego amanta w pikantnej sztuce erotycznej Tańczący Wiedeń Ben Lyona

Wielka epopeja miłośców Największa czarodziejska ekranu, odurzająca ogniem swego temperamentu z udziałem słynnego amanta w pikantnej sztuce erotycznej Tańczący Wiedeń Ben Lyona

KINO Piccadilly

DZIŚ! Największy film obecnego sezonu! Rzecz dzieje się w Petersburgu przed wojną i podczas wojny, w czasie rewolucji i przewrotu bolszewickiego. W rol. gł.: czarująca uroda, niezrównana Klaudia Vitrix

Potęźny dramat z 12-cia rozrywkowego i wielkich aktach. Potężny dramat z 12-cia rozrywkowego i wielkich aktach.

KINO WANDA

DZIŚ! Potężne arcydzieło pierwszy raz w Wilnie wolna przeróbka twórcy słynnego filmu „UPIÓR w OPERZE” Gastona Lerout p. t. Dom upiorów

Sensacyjno-salonowy dramat w 10 aktach. W rolach głównych Edmund Lowe, Dejla Hyams

Kino Kolejowe OGNISKO

Dziś dramat namiętności i pożądania KWIAT NOCY

10 aktów. Najnowsza i najspanialsza kreacja naszej genialnej rodaczki Poli Negri Początek o godzinie 6 popołudniu.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

W myśl § 16 statutu Banku przeprowadzone zostały w dniach 27 i 28 ma ja 1929 r. losowania następujących emisji:

VIII. Losowanie

8 % wch listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emitowanych w złotych w zlocie wedle nowego parytetu.

II. Losowanie

7 % wch listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emitowanych w złotych w zlocie wedle nowego parytetu.

V. Losowanie

4 1/2 % oraz 4 % listów zastawnych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim, następnie Polskiego Banku Krajowego, przyjętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego na zasadzie reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 17 listopada 1926 r. L. DOP. 2386-VI.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” z dnia 3 czerwca 1929 r. Nr. 125. Tabele losowań mogą interesowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie lub Oddziałach Banku.

Wyplata należności za wylosowane 8 % i 7 % we Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego w pełnej wartości nominalnej oraz za kupony, płatne dnia 30 czerwca 1929 r. tak od wylosowanych jak i w obgu będących listów zastawnych odbywać się będzie w Centrali Banku w Warszawie oraz w Oddziałach Banku począwszy od dnia 1 lipca 1929 r. na podstawie przedłożonych odcinków względnie kuponów.

Wyplata zaś należności za wylosowane 4 1/2 % we i 4 % listy zastawne b. Banku Krajowego w ich pełnej wartości nominalnej, przeznaczowanej na walutę złotową, oraz za kupony pl. 30 czerwca 1929 r. tak od wylosowanych jak i będących w obgu listów zastawnych, nastąpi w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, który temi emisjami administruje, a także w Centrali i innych Oddziałach od dnia 1 lipca 1929 r. począwszy, za przedłożeniem odpowiednich odcinków względnie kuponów.

Oprocentowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z dniem 30 czerwca 1929 r.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 6—7 wlocz. we wtorki i piątki, Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor przyjmuje od godz. 12—2 popoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wlocz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.788. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-48.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagniewany 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II, III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. — komuni-katy — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem: ogłoszenia — 50% drożej, zagraniczne — 100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% niższej. Za numer dowodowy 20 gr. Wykład ogłoszeń 6-cio linowy, za tekstem 10-cio linowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurier Wileński” S-ka z ogr. odp.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy Wileńsko-Trockiego Związku Komunalnego niniejszem ogłasza na dzień 8-go czerwca 1929 r. na godz. 11-tą rano w lokalu Wydziału (ul. Wileńska 12) publiczny przetarg pisemny na wykonanie robót ziemnych przy budowie drogi bitej Ponary — Waka — Landwarów na klm. klm. 10,14,15,16 i 17 (licząc od Wilna) w ogólnej ilości 15.000 m.<sup>3</sup>

Oferty mogą być składane na wykonanie robót w całej podanej wyżej ilości, albo na poszczególnych klm.

Warunki przetargu mogą być przeglądane i brane z nich odpisy w dziale Drogowo-Budowlanym Wydziału Powiatowego w godzinach 12—15.

Oferty w zapieczętowanych i opieczętowanych laskami kopertach z załączeniem kwitu Kasy Wydziału Powiatowego na złożone wadium w wysokości 5 proc. sumy oferowanej winne być składane na ręce przewodniczącego Komisji Przetargowej w dniu przetargu w lokalu Wydziału Powiatowego od godziny 10—11 rano.

Na kopertach winien być umieszczony napis „Oferta do przetargu na roboty ziemne przy budowie drogi bitej Ponary—Landwarów w dn. 9. VI. 1929 r.”

Wydział powiatowy zastrzega sobie prawo wyboru oferenta nie zależnie od sumy zaofiarowanej, lub wcale przetarg u-nieważnić.

(—) Jan Radwański

Przewodniczący Wydziału Powiatowego 1657-0 Starosta

SPÓŁDZIELCZA PRZETWÓRNIĄ MIĘSNA W WÓLKOWYSKU W WÓLKOWYSKU chce oddać poważnej firmie zastępstwo na Wilno na sprzedaż wędlin litewskich pp. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Wólkowskiej skrzynki pocztowa 20 B. 1497-1

KURJER WILEŃSKI Spółka z ogranicz. odpowiedzialn. DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „ZNICZ” WILNO, Ś-TO JAŃSKA 1, TEL. 3-40 Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa WYKONYWA PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

KAWIARNIA „KRÓLEWIANKA” Wilno, Królewska 9 Zakąski zimne 1 gorące, piwo, obiady obfite i tanio. Dla miesięcznych zniżka 20% Gabinet. 1695-1

Rolnicy i Ziemianie jeżeli chcecie zbyć swoje produkty większe i rolne zgłoscie się do „INFORMATORA” Jagiellońska 8/14. 1508-6

Ogłoszenia do Kurjera Wileńskiego przyjmuje na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA Kurjera Wileńskiego Jagiellońska 3. Telefon 99.

Uwaga! Specjalne laboratorium dla amatorów, fotografów „Rembrandt” przy zakładzie fotograficznym L. MIZEREC Ś-to Jańska 6 Wilno. Wywoływanie, kopowanie oraz powiększanie na najlepszych papierach. 1629-3 Wykonanie pierwszorzędnego i bardzo tanie.

Ogłoszenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, Antoni Sitarsz, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Sw-Michałskiej Nr 5, zgodnie z art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 7 czerwca 1929 roku o g. 10 rano w Wilnie, przy ul. Rudnikowej Nr 14, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Zoracha Doroskiego, składającego się z 75 stóp skóry chromowej, oszacowanego na sumę 600 złotych, na zaspokojenie pretensji Józefa Surawicza. 1659 Komornik Sądowy A. Sitarsz.

NOWY WIELKI wybór większych i mniejszych kamieni dohodowych postada do sprzedaży. 1694 Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

ZGUBY Zgubiona książka wojskowa wydana przez P. K. U. Wilno na imię Jana Szuszkiewicza rocz. 1897, uniważnia się. 1691

Zgubiona książka wojskowa ofic., Kartę mob., Kartę powo-tania, Świadectwo Szk. Podchor. wydane przez P. K. U. Wilno—miasto. Dowód osobisty, Metrykę urodzenia na imię Stanisława Nowickiego, uniważnia się. 1692

Zgubiona kartę zwol-nienia wydana przez Kom. Kontrolną w Oszmianie na imię Bronisława Lisowskiego, r. 1893, zam. zaś. Lopot-cie, pocz. Soty, uniważnia się. 1697a

Wspólnika do korzystnego interesu z kapitałem od 10.000 zł. poszukuje. Gwarancja pewna. Zgłoszenia: Mickiewicza 11 m. 9 od godz. 10—12-ej popoł. 1690

W DOLARACH I ZŁOTYCH gotowizną na dobre oprocentowanie lokuje 1698 Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9-05

W DOLARACH I ZŁOTYCH gotowizną na dobre oprocentowanie lokuje 1698 Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9-05

W DOLARACH I ZŁOTYCH gotowizną na dobre oprocentowanie lokuje 1698 Dom H-K „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9-05

Skradzione dwa weks-ły wystawione przez Gładki-go Wincentego, jeden na 300 złotych i drugi na 100 złotych, uniważnia się. 1698-1

LEKARZE DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER CHOROBY WENERY-CZNE I SKÓRNE Elektroterapia, Diater-mia, Śroćce górskie, Solux. 1500 Mickiewicza 12 róg. Tatarskiej. Przyjmuje 9 — 2 i 5 — 7.

Dr. Kenigsberg CHOROBY WENERY-CZNE, SKÓRNE i analizy le-karskie. Przyjmuje 9-12 karekto. 4-8. Mickiewicza 4 tel. 1090. W. Z. P. 78.

DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wielka 21. Od 9 — 1 i 3 — 7. (Telef. 921).

DOKTOR D. Zeldowicz choroby weneryczne, sy-filisy, narządów mocz-o-wych, Elektroterap. (Diatermia) od 9-1, od 5 — 8 wlocz. Kobieta-Lekarsk

Dr. Zeldowiczowa kobiece, weneryczne, na-rządów moczow., 12-2-1 od 4 — 6 ul. Mickiewicza 24. W. Zdr. Nr 152.

Akuszerka Maria Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickie-wicza 80 m. 4. W. Zdr. Nr. 8093.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną.

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.